

# ZBUKU, Ziomuś

Podwójne, potrójne – skacz pierdolić  
Co jest ziomuś  
Na facebooku pół miliona, na YouTube 100 mln fanów  
A to moje życie Cie wkurwia bo się wiedzie  
Wcale nie gwiazdorze ale jestem pewny siebie  
Mam dystans do siebie hejtuj mnie suko  
Twoja suka moje teksty chce ci szeptać na ucho  
Nie zboku tylko Zbuku  
Nie gwiazda tylko człowiek  
Weź to na głośniki, ziomkom na osiedlu powiedz  
Towar puszcza w obieg  
Coś jak Coco Guzman  
Jak chcesz z Ameryki to zrobię na ciebie zamach  
Moja sąsiadka ma w planach przeprowadzkę – wymiękła  
W sumie się nie dziwie, rap przeszywa wszystkie piętra  
Wersy prosto z serca, więc ciągle rośnie skala  
Wciąż biegnę do przodu ziomuś  
Wciąż się nie wypalam  
Kobe Bryant wracam jak Paluch do domu  
Bo mma przepis na sukces jak kucharze mefedronu

Ziomuś  
Wchodzę po swoje  
Wersy to naboje  
A majk to moja rękojeść  
Śmierci się nie boje  
Bo nie boje się życia  
I szczerze to nie dbam o to kto i co o mnie napisał

Pokusa nie raperzy ziomuś znowu na ...  
Co drugi chce nawijać  
Pytam, jak mam nie zwariować  
W gimpach lecą w samochodach chociaż wcale nie sa ich  
Co się wiozą na ulicę choć tam ich nie widział nikt  
Champions League beach  
U mnie ciągle progres  
Odkąd chwyciłem majka to wpadłem na dobre  
Trzeci krążek znów jadę z tym na grubo  
Znów wjadę z tym na grubo  
Już Trzeci krążek, na przekór  
Niech sobie mwa  
Jak nie lubią  
Przecież mogą nie słucha

Wchodzę po swoje  
Wersy to naboje  
A majk to moja rękojeść  
Śmierci się nie boje  
Bo nie boje się życia  
I szczerze to nie dbam o to kto i co o mnie napisał  
Wchodzę po swoje  
Wersy to naboje  
A majk to moja rękojeść  
Śmierci się nie boje  
Bo nie boje się życia  
I szczerze to nie dbam o to kto i co o mnie napisał